Warszawa, 9 lipca 2020 r.

**Pandemia motorem napędowym przemian**

**Epidemia koronawirusa przyniosła wiele, często zaskakujących, zmian w różnych dziedzinach życia. Wpłynęła na naszą codzienność, edukację, ale także na trendy konsumenckie. A jak zmienił się biznes? Czy wprowadzone zmiany zostaną z nami na dłużej?**

Stephen King musiał przeredagować najnowszą książkę, by akcja toczyła się w innych realiach, światowe muzea i galerie umożliwiły turystom wirtualne zwiedzanie z domowej kanapy, a stacje telewizyjne podkładały w transmisjach wirtualny doping kibiców, którzy nie mogli wspierać swoich drużyn z trybun stadionów. Rzeczywistość ery pandemii wygląda zupełnie inaczej niż świat, który znaliśmy do tej pory. Ogromną rolę w tej przymusowej „transformacji” odegrały nowoczesne technologie. W czym pomogła ta nagła informatyzacja biznesu?

**Pomocna dłoń technologii**

Nowoczesne rozwiązania oraz internet w wielu przypadkach stały się dla firm ostatnią deską ratunku. Błyskawicznie wdrożone usługi cyfrowe umożliwiły zapewnienie ciągłości pracy, a liczne przedsiębiorstwa realizowały swoje codzienne zadania i zobowiązania, choć nie bez wyzwań. Wśród licznych zmian związanych z koronawirusem, w firmach najczęściej wprowadzano pracę zdalną (56% wskazań) oraz spotkania służbowe w formie wideokonferencji (43%), a także ograniczono działania związane z bezpośrednim kontaktem z klientem (33%). Tylko w 3% firm, w których pracują respondenci, nie wprowadzono żadnych zmian.[[1]](#footnote-0)

Po początkowych trudnościach, takich jak zapewnienie sprzętu czy oprogramowania pracownikom, ale przede wszystkim konieczność opanowania nowych cyfrowych kompetencji, rozwiązania technologiczne na dobre weszły do codziennej praktyki. Aż 71% badanych ocenia dobrze lub bardzo dobrze narzędzia, takie jak komunikatory czy aplikacje, których używa obecnie do pracy zdalnej.

Z perspektywy kilku tygodni można stwierdzić, że ta przymusowa ewolucja, a może raczej rewolucja stylu pracy ma wiele zalet. *– Koronawirus przede wszystkim zmienił organizację działania firm. Pracodawcy otworzyli się na technologie umożliwiające pracę zdalną, ale przede wszystkim przekonali się do nowoczesnych rozwiązań* – mówi Stephane Tikhomiroff, dyrektor generalny Perfetti Van Melle Polska.– *Dla działów HR internet stał się podstawowym narzędziem rekrutacji, działy sprzedaży czy komunikacji mogły pracować wspólnie, wykorzystując m.in. bezpieczne rozwiązania chmurowe, a branża szkoleniowa sięgnęła po funkcje komunikatorów, pozwalające na prowadzenie zdalnych prezentacji. Dzięki dobrodziejstwu technologii biznes mógł nie tylko przetrwać w tych szczególnych warunkach, ale także sprawnie funkcjonować w tym pełnym wyzwań czasie* – dodaje Tikhomiroff.

Pandemia przyspieszyła znacznie to, co było nieuniknione – cyfrową transformację pracy i nauki. Większość firm i pracowników szybko zaadaptowało się do nowej, kryzysowej rzeczywistości, dzięki czemu z powodzeniem przetrwali najgorszy moment. – *Jestem przekonany, że po zakończeniu pandemii wiele z tych „doraźnych” rozwiązań pozostanie z nami na dłużej* – dodaje Stephane Tikhomiroff. Ponad połowa (55% ankietowanych) ocenia dobrze lub bardzo dobrze zdolność firmy, w której pracują, do dalszego realizowania zadań w trybie zdalnym po ustaniu pandemii. Poczynione w ostatnich miesiącach inwestycje w sprzęt i rozwiązania to znaczący technologiczny krok naprzód, który przekłada się na większą efektywność oraz mobilność pracy i będzie procentował w najbliższych miesiącach.

1. Raport [*Efekt COVID-19 w kontekście środowiska pracy,*](https://carrotspot.com/efekt-covid-19-w-kontekscie-srodowiska-pracy/raport?fbclid=IwAR1bmU-x3zRde29c2Ia-Gj9Xd9lPtY0MptkcXTcRIzR0G1LA9P5cSDEqDQ4)przeprowadzone między 21 kwietnia, a 10 maja 2020 r. [↑](#footnote-ref-0)